II Księga Samuela

Rozdział 17

**1**. Rzekł tedy Achitofel do Absaloma: Wybiorę sobie dwanaście tysięcy mężów a wstawszy ścigać będę Dawida tej nocy. **2**. A przypadszy nań (ponieważ spracowany jest i upadłych rąk), porażę go. A gdy uciecze wszytek lud, który jest z nim, zabiję króla opuszczonego. **3**. I przywrócę wszytek lud, jako się zwykł jeden człowiek wracać. Bo jednego męża ty szukasz: tedy wszytek lud będzie w pokoju. **4**. I spodobała się rada Absalomowi i wszytkim starszym Izraelowym. **5**. I rzekł Absalom: Przyzówcie Chuzaj Arachitczyka a słuchajmy, co on też powie. **6**. A gdy przyszedł Chuzaj do Absaloma, rzekł Absalom do niego: Taką mowę mówił Achitofel. Mamli uczynić czyli nie? Co za radę dajesz? **7**. I rzekł Chuzaj do Absaloma: Niedobra to rada, którą teraz dał Achitofel. **8**. I przydał jeszcze Chuzaj: Ty znasz ojca twego i męże, którzy z nim są, że są barzo mocni a gorzkiego serca: jako gdyby niedźwiedzica, której pobrano dzieci, srożyła się w lesie; lecz i ociec twój jest mąż waleczny i nie zmieszka z ludem. **9**. A podobno się teraz kryje w dołach abo na jednym, którym chce, miejscu. A gdy polęże ktokolwiek jeden na przodku, usłyszy, ktokolwiek usłyszy, i rzecze: Zstała się porażka w ludu, który szedł za Absalomem. **10**. I każdy namężniejszy, którego serce jest jako lwie, przelęknie się, bo wie wszytek lud Izraelski, że mąż mocny jest ociec twój i mężni wszyscy, którzy są z nim. **11**. Ale to się mnie widzi dobra rada: Niech się do ciebie zbierze wszytek Izrael od Dan aż do Bersabee, jako piasek morski niezliczony, a ty będziesz w pośrzodku ich. **12**. I przypadniemy nań, na którymkolwiek miejscu nalezion będzie, a okryjemy go jako zwykła rosa padać na ziemię i nie zostawiemy z mężów, którzy z nim są, ani jednego. **13**. A jeśli wnidzie do którego miasta, wszytek Izrael obtoczy miasto powrozami i pociągniemy je do potoka, że się nie najdzie ani kamyk z niego. **14**. I rzekł Absalom i wszyscy mężowie Izraelscy: Lepsza jest rada Chuzaj Arachitejczyka niżli rada Achitofel. A PANSKIM zrządzeniem rozerwana jest rada Achitofel pożyteczna, aby przywiódł JAHWE na Absaloma złe. **15**. I rzekł Chuzaj Sadokowi i Abiatarowi kapłanom: Tak a tak radził Achitofel Absalomowi i starszym Izraelskim, a jam dał taką a taką radę. **16**. Teraz tedy poślicie co rychlej a powiedźcie Dawidowi, rzekąc: Nie mieszkaj tej nocy na polach puszczy, ale bez odwłoki przejdzi, by snadź nie był pożart król i wszytek lud, który z nim jest. **17**. A Jonatas i Achimaas stali u studnie Rogela. Szła służebnica i powiedziała im, a oni poszli, żeby odnieśli do króla Dawida poselstwo: bo nie mogli się ukazać abo wniść do miasta. **18**. Ale obaczył je niektóry służebnik i powiedział Absalomowi; ale oni co w skok weszli w dom jednego człowieka w Bahurim, który miał studnią na podwórzu, i spuścili się do niej. **19**. A niewiasta wzięła płachtę i rozciągnęła nad wierzchem studnie, jakoby susząc krupy jęczmienne, i tak się rzecz zataiła. **20**. A gdy przyszli słudzy Absalomowi w dom do niewiasty, rzekli: Gdzie jest Achimaas i Jonatas? I odpowiedziała im niewiasta: Przeszli prędko, skosztowawszy trochę wody. A ci, co szukali, nie nalazszy, wrócili się do Jeruzalem. **21**. A gdy odeszli, wyleźli oni z studnie a szedszy oznajmili królowi Dawidowi, i rzekli: Wstańcie a przeprawcie się co rychlej przez rzekę, bo taką radę dał przeciwko wam Achitofel. **22**. A tak wstał Dawid i wszytek lud, który z nim był, i przeprawili się przez Jordan aż rozedniało, i ani jeden nie został, który by się przez rzekę nie przeprawił. **23**. Lecz Achitofel widząc, że się nie zstała rada jego, osiodłał osła swego i wstał, i jachał do domu swego i do miasta swego. A rozprawiwszy dom swój, obiesił się i pogrzebion jest w grobie ojca swego. **24**. A Dawid przyszedł do obozu. A Absalom przeprawił się przez Jordan sam i wszyscy mężowie Izraelscy z nim. **25**. A Absalom postanowił Amazę miasto Joaba nad wojskiem. Amaza zaś był syn męża, którego zwano Jetra, z Jezraeli, który wszedł do Abigail, córki Naas, siostry Sarwijej, która była matka Joabowa. **26**. I położył się obozem Izrael z Absalomem w ziemi Galaad. **27**. A gdy przyszedł Dawid do obozu, Sobi, syn Naas z Rabbat synów Ammon, i Machir, syn Amielów z Lodabar, i Bersellaj, Galaadczyk z Rogelim **28**. przynieśli Dawidowi pościel i kobierce, i naczynia gliniane, pszenice i jęczmienia, i mąki, i krup, i bobu, i szocewice, i smażonej tatarki, **29**. i miodu, i masła, owiec i tłustych cieląt. I dali Dawidowi i ludowi, który był z nim, ku jedzeniu, bo mniemali, żeby lud głodem i pragnieniem był zmorzony na puszczy.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.